

Sygn. akt **IC 907/13**

o.a.WYROK

o.b.W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Mariusz Tchórzewski

Protokolant: Dorota Twardowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 września 2014 r. w Lublinie

sprawy z powództw S. R., K. R., A. R., S. S. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zasądzenie zadośćuczynień w kwotach po:

60.000,- zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21.11.2013 r. na rzecz K. R., A. R., S. S. (1)

80.000,- zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 60.000,- zł od dnia 21.11.2013 r. oraz od kwoty 20.000,- zł od dnia 25.07.2014 r. na rzecz S. R.

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów:

a. K. R., A. R., S. S. (1) zadośćuczynienia w kwotach po 40.000,- (czterdzieści tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21.12.2013 r.;

b. S. R. zadośćuczynienie w kwocie 60.000,- (sześćdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21.12.2013 r.;

II. umarza postępowanie w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych od zasądzonych kwot zadośćuczynień za dzień 21.11.2013 r.;

III. oddala powództwa w pozostałej części;

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów K. R., A. R., S. S. (1) kwoty po 1936,11 (tysiąc dziewięćset trzydzieści sześć 11/100) zł oraz na rzecz powódki S. R. kwotę 2477,13 (dwa tysiące czterysta siedemdziesiąt siedem 13/100) zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 9669,41 (dziewięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt dziewięć 41/100) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, od ponoszenia, których powodowie tymczasowo byli zwolnieni;

VI. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Lublinie, z roszczeń zasądzonych w punkcie I na rzecz powodów K. R., S. S. (1) kwoty po 1193,92 (tysiąc sto dziewięćdziesiąt trzy 92/100) zł, na rzecz powódki A. R. kwotę 1163,83 (tysiąc sto sześćdziesiąt trzy 83/100) zł i na rzecz powódki S. R. kwotę 925,- (dziewięćset dwadzieścia pięć) tytułem zwrotu kosztów postępowania, od ponoszenia, których powodowie tymczasowo byli zwolnieni.

IC 907/13 UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30.08.2013 r. S. R., A. R., K. R., S. S. (1) pozwali (...) S.A. w W. o zapłatę zadośćuczynień w kwotach po 60.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu ubezpieczycielowi, uzasadniając żądania krzywdą związaną z naruszeniem ich dóbr osobistych w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego, wskutek śmierci męża i ojca powodów J. R. w wypadku komunikacyjnym z dnia 1.06.2005 r. spowodowanym przez osobę, za którą zastępczą odpowiedzialność ponosi pozwany zakład ubezpieczeń.

Pismem z dnia 25.07.2014 r. (k.147) powódka S. R., poprzez pełnomocnika, rozszerzyła żądanie o kwotę 20.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pisma do Sądu, wszyscy powodowie cofnęli zarazem powództwa w zakresie należności akcesoryjnych (odsetek od kwot 60.000,- zł) wyliczonych za „dzień doręczenia odpisu pozwu pozwanej”, czyli za dzień 21.11.2013 r. (vide poświadczenie odbioru k.73).

W odpowiedzi na pozew z dnia 4.02.2013 r. (k.53) pozwany ubezpieczyciel nie uznał powództw, co do zasady kwestionując możliwość dochodzenia przedmiotowych roszczeń w oparciu o podaną przez powodów podstawę normatywną, w świetle faktów ją uzasadniających.

Sąd Okręgowy ustalił następujący, bezsporny stan faktyczny.

W dniu 1.06.2005 r. w L. miał miejsce wypadek komunikacyjny spowodowany przez kierującego samochodem osobowym V. (...), nr rej. (...), W. K., który nie zachowując zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, na skrzyżowaniu ulic (...). Spółdzielczości Pracy i S. uderzył w prawidłowo poruszający się motocykl M., nr rej. (...), kierowany przez J. R. i przewożący pasażera S. R.. Sprawca wypadku miał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Kierujący i pasażerka doznali ciężkich obrażeń ciała, zostali przewiezieni do SPSK (...) w L., gdzie na skutek urazów doznanych w wypadku J. R. zmarł (okoliczności bezsporne, vide pozostałe dowody w sprawie).

Wyrokiem z dnia 30.12.2008 r., wydanym w sprawie I C 446/07, Sąd Okręgowy w Lublinie uznał zasadność roszczeń powódki S. R. przeciwko (...) S.A. w W., z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną z rozstrojem zdrowia w wysokości łącznej 50.000,- zł oraz z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w wysokości łącznej 50.000,- zł, a także zasadność roszczenia powódki A. R. z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w wysokości łącznej 80.000,- zł. Ani w postępowaniu likwidacyjnym, ani przywołanym postępowaniu sądowym, nie wysuwano przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy szkody roszczeń związanych z majątkową ochroną dóbr osobistych członków rodziny zmarłego J. R. (bezsporne, wyrok z uzasadnieniem k.20-34).

S. R. w dacie zdarzenia miała 52 lata i od 19.02.1977 r. pozostawała w związku małżeńskim z J. R.. Mieli 6-ro dzieci: najstarszego syna K. i 5 córek z tym, że „rodzina rozpadła się jeszcze przed wypadkiem ojca”, trzy córki (K., A., M.), po usamodzielnieniu, zerwały wszelkie kontakty z rodzicami i rodzeństwem z przyczyn, których powodowie nie chcą ujawnić. J. R. do wypadku pracował, jako pracownik fizyczny w (...) w L., „był surowy, trochę pił, w domu był Panem”, ale nigdy nie było interwencji policji z tego powodu, ani prowadzonych spraw o znęcanie się nad rodziną. Śmierć męża wywołała u niej zaburzenia emocjonalne w postaci reakcji żałoby przez okres około 12-24 miesięcy, w postaci typowej dla jej kręgu kulturowego przez pierwsze 12 miesięcy, następnie w formie przedłużonej. Powódka w trakcie wspólnego pożycia dała się zdominować emocjonalnie mężowi o dużo silniejszej osobowości, dlatego jego nagłe odejście miało wpływ na całość postawy życiowej po śmierci męża. Aktualnie powódka nie wymaga już żadnej pomocy specjalistycznej psychiatryczno-psychologicznej w związku z przeżyciami po śmierci męża, z reakcją żałoby poradziła sobie samodzielnie, dostosowując się do stanu wdowieństwa. Nie wystąpił u niej z omawianego tytułu ani trwały, ani długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym (częściowo zeznania powódki k.114, opinia psychologiczna G..S. k.129-133).

A. R. w dacie zdarzenia miała 12 lat, była ulubionym dzieckiem zmarłego J. R.. Szkołę podstawową ukończyła z dość dobrą średnią ocen, śmierć ojca nie wpłynęła na jej wyniki w nauce w 6 klasie. W gimnazjum od pierwszej klasy zaczęła palić papierosy, pić alkohol, uczęszczać na wagary, kończąc szkołę z wynikami na poziomie przeciętnym-niskim. Naukę w szkole średniej (technikum) przerwała po pierwszej klasie, dwukrotnie podjęła próbę zatrudnienia w wymiarze po 1 miesiąc czasu (pracownik sklepowy, pomoc kuchenna), ale z pracy rezygnowała sama, nie podejmując

dalszych prób, pozostając na utrzymaniu matki i dysponując kwotą 80.000,- zł odszkodowania wypłaconą przez ubezpieczyciela (pozwanego w sprawie) w ramach likwidacji szkody majątkowej po śmierci ojca. Wyniki badań psychologicznych wskazują, że „obecnie, w kontekście toczącego się niniejszego procesu, chce przedstawiać się, jako osoba bardziej chora, niż to faktycznie jest”. Śmierć ojca spowodowała u niej w pierwszej fazie 8-12 miesięcy adekwatną reakcję żałoby w postaci ostrej reakcji na stres, później zaburzeń adaptacyjnych. Następnie prawidłowo dostosowała się do sytuacji społeczno-zawodowej. Nie wymaga żadnej pomocy specjalistycznej, urazy opisane powyżej nie wywołały u powódki ani trwałego, ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (częściowo zeznania powódki k.114 i 82, opinia psychologiczna G..S. k.124-128).

K. R. w dacie śmierci ojca miał 27 lat, był pierworodnym dzieckiem, mieszkał razem rodzicami i siostrą A.. Uczył się przeciętnie, naukę zakończył na poziomie podstawowym (nie ukończył szkoły zawodowej). Jak ustalił biegły psycholog kliniczny, aktualnie powód „ma obniżony poziom inteligencji i tatuaże, co do treści których udaje idiotę”, pozostaje kawalerem bezdzietnym. Ojca się bał i szanował, zachowania te J. R. wymuszał karami. Śmierć ojca wywołała u powoda zaburzenia emocjonalne w postaci reakcji żałoby przez okres 6-12 miesięcy o typowej dla jego kręgu kulturowego postaci. Powód nie wymagał i nie wymaga opieki specjalistycznej, nie wystąpił u niego z omawianego tytułu ani trwały, ani długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym, powód nie przejawia – w przeciwieństwie do obu siostr – tendencji do prezentowania się w stanie zdrowia bardziej chorym, niż jest w rzeczywistości, w celu osiągnięcia korzyści w procesie (częściowo zeznania powoda k.114 i 82, opinia psychologiczna G..S. k.120-123).

S. S. (1) w dacie śmierci ojca miała 25 lat, zamieszkiwała nieopodal rodziców oraz rodzeństwa K. i A. razem z mężem i swoją rodziną. W momentach nadużywania alkoholu przez J. R. była – jak podała w trakcie badania klinicznego – ofiarą takiego zachowania ojca (obok matki), wspominając jednak zmarłego z nostalgią, utrzymuje się u niej uczucie tęsknoty za fizyczną i psychologiczną obecnością ojca. Wyniki badań psychologicznych wskazują, że „obecnie, w kontekście toczącego się niniejszego procesu, chce przedstawiać się, jako osoba bardziej chora, niż to faktycznie jest”. Śmierć ojca wywołała u powódki zaburzenia emocjonalne w postaci reakcji żałoby przez okres 6-12 miesięcy o typowej dla jej kręgu kulturowego postaci. Powódka nie wymagała i nie wymaga opieki specjalistycznej, nie wystąpił u niej z omawianego tytułu ani trwały, ani długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym (częściowo zeznania powódki k.114 i 82, opinia psychologiczna G..S. k.115-119).

Przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie powodowie nie występowali do pozwanego z żądaniami objętymi pozwem, odpis pozwu został doręczony pozwanej spółce w dniu 21.11.2013 r. (k.73).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody. Podkreślić należy, że mimo zastrzeżenia złożonego przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, stan faktyczny związany ze zdarzeniem wypadkowym, zastępczą odpowiedzialnością pozwanego za szkody powodów nie był między stronami sporny, a jedyna rozbieżność stanowisk sprowadzała się w istocie do ustalenia wpływu śmierci J. R. na stan zdrowia psychicznego powodów i ewentualnej trwałości tych skutków.

Żadna ze stron procesu nie kwestionowała autentyczności i prawdziwości dokumentów rządowych (w tym w formie kopii) w postaci orzeczenia z uzasadnieniem wydanego w sprawie I C 446/07 tutejszego Sądu.

Na częściową wiarę zasługiwały zeznania powodów dotyczące ich odczuć i stanu zdrowia psychicznego po śmierci J. R. oraz wpływu tego zdarzenia na dalsze postawy życiowe dochodzących zadośćuczynienia. Sąd odmówił im wiary w częściach ,w których nie znalazły one potwierdzenia w ustaleniach i wnioskach biegłego psychologa klinicznego zwłaszcza, że w odniesieniu do powódek A. R. i S. S. (1) biegły wprost stwierdził, w oparciu o przeprowadzone badania psychologiczne, że próbowały one manipulować biegłym i Sądem, w kontekście toczącego się niniejszego procesu.

Nie budzi wątpliwości, że ustalenie stopnia relacji więzi i stosunków rodzinnych powodów ze zmarłym mężem/ojcem, stopnia i zakresu ewentualnych cierpień psychicznych po zerwaniu tych więzi, skutków w postaci zaburzeń psychicznych, stopnia adaptacji do nowej sytuacji społecznej, wymagało wiedzy specjalistycznej i w sprawie przeprowadzono dowody z opinii psychologa klinicznego G..S., ustaleń i wniosków, którego strony nie kwestionowały i nie podważały. W ramach kontroli merytorycznej i formalnej złożonych opinii, Sąd nie stwierdził jakichkolwiek

nieprawidłowości nakazujących odebranie złożonym opiniom przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegły wskazał wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawił także jego tok. Wnioski płynące z opinii przedstawione są klarownie i logicznie wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrywał się błędów wnioskowania, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym. W tych warunkach wszystkie opinie biegłego posłużyły za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna. Należy przypomnieć, iż stosownie do treści art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Z kolei istota odpowiedzialności sprawcy wypadku opiera się – w stanie faktycznym niniejszej sprawy - na zasadzie winy i wynika z treści art. 436 § 2 kc.

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego (2005 r.) przed dniem 3.08.2008 r., mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 kc, dokonaną art. 1 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) skutkiem, której został wprowadzony do porządku prawnego art. 446 § 4 kc przewidujący zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej i prima facie wysuwana bywa teza, jak czyni to strona pozwana, iż brak było przepisu umożliwiającego powódce bezpośrednie domaganie się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

Jednakże taka wykładnia przepisów obowiązującego statutu ówczesnie przyjmuje błędnie istnienie luki prawnej, która de facto ma charakter pozorny i którą likwiduje konsekwentne, najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych. Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, bowiem, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. i zasady tej nie wyłączał art. 34 przywołanej ustawy ubezpieczeniowej (tak wprost uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12 BSN 2013/1, z dnia 7.11.2012 r. III CZP 67/12, z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, z dnia 22 października 2010 roku III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie IV CSK 307/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku w sprawie I ACa 1137/07). Sąd Okręgowy podziela powyższe wnioski.

Z przepisu art. 24 § 1 kc wynika, iż nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie z roszczeniami ochronnymi. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszającego będzie bezprawne, tj. sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współżycia społecznego. Ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego, zgodnie z art. 6 kc spoczywa na stronie powodowej, pozwany zaś, w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, może wówczas wykazać, iż jego działanie naruszające dobro osobiste powoda nie ma charakteru bezprawnego.

O bezprawności decyduje, zatem wyłącznie kryterium obiektywne. Zagrożenie naruszenia lub naruszenie dobra osobistego zostanie uznane za bezprawne, jeżeli jest ono sprzeczne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego. Rzeczą istotną

jest, że z treści art. 24 kc wynika domniemanie bezprawności, co w sposób korzystny dla pokrzywdzonego wpływa na rozłożenie ciężaru dowodu oraz ryzyka niewyjaśnienia okoliczności stanu faktycznego, od których bezprawność zależy.

W świetle powyższych rozważań oraz poczynionych ustaleń, należy wskazać, że działanie W. K., za które odpowiedzialność ponosi aktualnie pozwany, z całą pewnością było działaniem bezprawnym i dodatkowo zawinionym.

Katalog dóbr osobistych, zawarty jest w art. 23 k.c. i ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy niż wymieniony w kodeksie. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane, jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost we wskazanym wyżej przepisie należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płeć człowieka.

Nie ulega również wątpliwości, że rodzina, jako związek najbliższych sobie osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z małżeństwa, czy też pokrewieństwa, podlega ochronie prawa. Ochrona ta dotyczy również odpowiednio prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznana za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy, zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 kc i 24 kc (por. uzasadnienie Sądu Najwyższego w sprawie IV CSK 307/09).

Reasumując, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniósł mąż i ojciec powodów, było zawinionym i bezprawnym naruszeniem ich dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie oraz prawa do utrzymania więzi rodzinnych.

W niniejszej sprawie bezsprzecznym był, o czym mowa wyżej fakt, iż za sprawcę wypadku odpowiedzialność ponosi pozwany. Tym samym Sąd miał uprawnienie do przyznania powodom odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynień pieniężnych za doznaną krzywdę.

Rozmiar krzywdy i cierpienie powodów, obok dowodów osobowych znalazł odzwierciedlenie w wywołanych opiniach. W judykaturze akcentuje się, że temu elementowi (uszczerbkowi na zdrowiu psychicznym, stanowi emocjonalnemu) nie można nadawać, przy rozważaniu zadośćuczynienia, dominującego znaczenia. Kwestia długotrwałości przeżywania żaloby, rozmiaru pozostałych zaburzeń adaptacyjnych itp. nie może być pomijana, lecz ma charakter pomocniczy dodatkowy. W rozważaniu zasadności roszczenia z art. 446 4 k.c lub 448 k.c. dominujący, pierwszoplanowy jest, bowiem aspekt trwałego zerwania więzi rodzinnych ze zmarłą nagle osobą bliską (tak wprost SA w Lublinie, w uzasadnieniu wyroku z dnia 16.10.2013 r., I ACA 391/13).

Na podstawie art. 448 k.c. rekompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego.

Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. Jak wskazano we wcześniejszym akapicie, w żadnym razie ustalony stopień utraty zdrowia psychicznego nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia (por. wyrok SN z 5 października 2005 r. I PK 47/05 Mon. Pr. Pr. 2006, nr 4, s. 208). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy (por. wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK

99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210).

Proponując kryteria ustalania "kwoty odpowiedniej", na gruncie art. 446 § 4 kc, w doktrynie wskazuje się, że wysokość zadośćuczynienia nie powinna natomiast zależeć od sytuacji majątkowej zmarłego. Roszczenia materialne z tym związane dochodzone są na odrębnej podstawie, jaką stanowi właśnie art. 446 § 3 kc. W każdym wypadku ocena wysokości zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej, czy później musi nastąpić. Tym samym, zadośćuczynienie rekompensuje w istocie jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny, co jest zwłaszcza istotne przy śmierci rodziców w okresie młodości ich dzieci, czy współmałżonka w „sile wieku”, jako sprzeczne z „naturalnym porządkiem”.

Uzupełniająco należy wskazać, że w judykaturze akcentuje się, iż na rozmiar krzywdy związanej ze śmiercią osoby bliskiej mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań, poczucie osamotnienia i pustki, wstrząs psychiczny, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia osoby bliskiej (nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony potrafił się znaleźć w nowej rzeczywistości (por. uzasadnienie wyroku SA w Lublinie z dnia 8.08.2012 r. I ACa 330/12).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, zauważając podobieństwo treści aktualnego art. 446 § 4 kc, z art. 448 kc w zw. z art. 23 kc, trzeba wskazać, że bez wątpienia wzajemne relacje zmarłego i powodów były bliskie. Powodowie mogli liczyć na wsparcie emocjonalne męża i ojca w każdej dziedzinie życia, był on dominującą osobowością w tej części rodziny, jaka pozostała „po rozbiciu”, po odejściu od niej trzech córek.

Przy rozważaniu zasadności powództwa S. R. i A. R. Sąd miał także na względzie fakt, że wyrokiem z dnia 30.12.2008 r., w sprawie I C 446/07 Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził na ich rzecz stosowne odszkodowania w trybie art. 446 § 3 k.c. Wykładnia przepisu wskazuje na przyznawanie odszkodowania z uwzględnieniem szkody niemajątkowej, tak więc zadośćuczynienie (wysokość) przyznawane z podobnych podstaw, co odszkodowanie (śmierć osoby bliskiej), musi uwzględniać wzajemne zazębianie się tych podstaw.

W podobny sposób wypowiada się piśmiennictwo analizując treść i zasadność pozostawienia w kodeksie art. 446 § 3 kc, po wprowadzeniu art. 446 § 4 kc, tj. przepisu umożliwiającego wystąpienie z bezpośrednim roszczeniem o zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej. Przede wszystkim, w utrzymanym przepisie jest mowa o istotnym pogorszeniu się sytuacji życiowej członków rodziny, a nie tylko ich sytuacji materialnej (majątkowej). Zdaniem Sądu trafnie dostrzega się w doktrynie, że śmierć kogoś z rodziny powoduje często po stronie pozostałych jej członków szereg trudno wymiernych i nie zawsze w pełni rekompensowanych uszczerbków o charakterze materialnym, których wyrównanie jest w istocie możliwe tylko poprzez przyznanie jednorazowego odszkodowania, przybierającego w rozważanym przypadku formę podobną do ryczałtu (jak w niniejszej sprawie), co jest o tyle możliwe, że przepis cechuje pewna elastyczność wyrażona zawartymi w nim słowami „sąd może” (vide System Prawa Prywatnego Tom 6, rozdział III § 28 ust. V).

W podobny sposób wypowiedział się również Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 roku, w sprawie I ACa 178/10, który mimo, iż dotyczy bezpośrednio relacji § 3 i § 4 art. 446 kc, a więc obecnego stanu prawnego, a w niniejszej sprawie ma zastosowanie stan prawny obowiązujący przed wskazaną nowelizacją, to jednak zaprezentowane przez ten Sąd wywody są w pełni użyteczne na potrzeby przedmiotowej sprawy. We wskazanym judykacie zwrócono uwagę, że Sąd zasądzając na rzecz osoby poszkodowanej odszkodowanie, o którym mowa w art. 446 § 3 kc i jednocześnie zadośćuczynienie, winien wszelkie niemajątkowe okoliczności, które dotychczas miały wpływ na wysokość odszkodowania, maksymalnie pominąć i uwzględnić je dopiero, w miarę możliwości, przy określeniu wysokości zadośćuczynienia.

Dokładna analiza motywów wyroku wydanego w sprawie I C 446/07 wskazuje, że Sąd rozstrzygając o żądaniach zasądzenia odszkodowań na rzecz powódek, ustalając ich wysokość skoncentrował się w istocie na elementach znacznego, rzeczywistego pogorszenia sytuacji życiowej powódek po śmierci ojca/męża i konsekwencjach dla

bieżącego funkcjonowania w życiu rodzinnym, szkolnym, te przesłanki legły u podstaw rozstrzygnięcia w sprawie I C 446/07, co wykluczało zaistnienie stanu *res iudicata* w odniesieniu do obecnych powództw.

Reasumując powyższe rozważania Sąd uznał, iż *in casu* zasadnym będzie zasądzenie tytułem zadośćuczynień na rzecz powodów, za naruszenie dóbr osobistych związanych z zerwaniem więzi rodzinnej z mężem i ojcem, kwot po 40.000,- zł w odniesieniu do dzieci i 60.000,- zł w odniesieniu do żony.

Żądanie zasądzenia ustawowych odsetek uzasadnia art. 481 k.c., zgodnie, z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (vide art. 481 § 1 k.c.). Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania wezwania (art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 ze zm.)). Bezsportnym jest, że wezwanie do zapłaty zadośćuczynień powodowie wystosowali po raz pierwszy w pozwie i odpis tego pisma pozwany otrzymał w dniu 21.11.2013 r. (k.73).

Sąd wziął pod uwagę fakt, że sposób określania wymagalności świadczenia (a więc i daty, od której zasądza się odsetki), powiązany z datą wyrokowania, był aktualny w okresie dwóch ostatnich dekad ubiegłego tysiąclecia, w okresie inflacji waluty w stopniu wpływającym na stosunki cywilno-prawne. Obowiązek określania odszkodowania wg stanu z daty wyrokowania (art. 363 § 2 k.c. i art. 316 § 1 k.p.c.) oraz regulacje dotyczące odsetek rodziły ówczesnie groźbę podwójnej waloryzacji świadczeń, a tym samym – nienależnego wzbogacenia powoda względem pozwanego. Odsetki pełnią, bowiem rolę elementu waloryzacji, represyjną i kompensacyjną (por. P.Mroczek Glosa Palestra 2001/9-10/233, J Dyka Glosa PS 1997/9/72, wyrok SN z 29.01.1997 I CKV 60/96 Prok. i Pr. 1997/5/31, uzasadnienie wyroku SN z 13.10.1994 I CRN 121/94 OSNC 1995/1/21). Waloryzacja należnego świadczenia, dokonywana w wyniku przestrzegania dyspozycji art. 363 § 2 k.c., pochłaniała roszczenie wierzyciela z tytułu odsetek za opóźnienie, uzasadniając przyznanie odsetek od daty wyroku (por. wyrok SN z 10.02.2000 r. II CKN 725/98 OSNC 2000/9/158). W aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, przy niewielkiej, jednocyfrowej inflacji waluty w stosunku rocznym, przywołane zasady powinny być już stosowane wyjątkowo, a kompensacyjna funkcja zadośćuczynienia winna być realizowana przez zasądzenie odsetek od dnia wezwania do zapłaty (terminu określonego w wezwaniu), od kwoty zadośćuczynienia objętej wezwaniem, a tak określone świadczenie pokrywa szkodę oraz inflację, o ile tylko w toku procesu nie ujawniły się nowe, nieznane wcześniej, skutki zdarzenia (J.Dyka op.cit; analogicznie S.A. w Katowicach w wyroku z 21.11.1995 I ACr 592/95 OSA 1996/10/23, S.A. w Łodzi w wyroku z 23.07.1998r. ACa 343/98 Wokanda 1998/12 s.48, SN w wyroku z 30.03.1998r. III CKN 330/97 OSNC 1998/12/209).

Powodowie utrzymali się ze swoimi żądaniami w 75% (S. R.) i 66% (pozostali powodowie), co nakazywało w takiej samej proporcji orzec o kosztach procesu pomiędzy stronami w oparciu o dyspozycję art. 100 k.p.c.

W piśmie z dnia 25.07.2014 r. (k.147) pełnomocnik powodów złożył spis kosztów procesu. Należy podkreślić, że w aktualnie obowiązującym stanie prawnym ma on znaczenie wiążące tylko w tym rozumieniu, że Sąd nie może – na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 109 § 2 k.p.c. i § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. (t.j. Dz.U. 2013/490) – uwzględnić składników kosztów nim nieobjętych, czy też określić ich w wysokości powyżej żądanej. Sąd może natomiast z urzędu, lub na zarzut strony przeciwnej, korygować zgłoszone kwoty na zasadach ogólnych (tak wprost SN w post. z 5.09.2012 r. IV CZ 47/12). Sytuacja taka zaistniała w niniejszej sprawie, wymagając sprawdzenia kwot częściowych podanych przez pełnomocnika powoda w trybie wskazanych przepisów. Ubocznie przy tym należy zważyć, że pełnomocnik powódki S. R. nie objął swoim żądaniem (vide k.150) opłaty i zaliczki na wydatki, które ona uiściła, lecz w świetle powyższego i przywołanych przepisów roszczenie o zasądzenie tych kwot wygasło. Pełnomocnik powodów wniósł o zasądzenie kwoty 34,- zł opłat skarbowych od pełnomocnictw substytucyjnych i w tej części żądania objętego spisem kosztów nie można było uwzględnić. Strona procesu może korzystać w toku postępowania z nieoznaczonej w ustawie liczby pełnomocników, lecz w myśl art. 98 § 3 k.p.c. tylko wydatki jednego z nich mogą być uznane za celowe w znaczeniu kryterium ustanowionego w § 1 przepisu.

Pełnomocnik powodów wniósł o zasądzenie na rzecz każdego z powodów kosztów zastępstwa prawnego w wysokości stawki przewidzianej w § 6 pkt 6 przywołanego rozporządzenia, mimo że wszystkich powodów reprezentował ten sam pełnomocnik i udzielili mu wspólnego pełnomocnictwa.

Kwestia ta jest sporna w judykaturze zwłaszcza w sytuacji materialnego współuczestnictwa w sporze (a takie jest przyjmowane w sprawach o zadośćuczynienie „za śmierć osoby bliskiej” w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Lublinie). Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30.01.2007 r. (III CZP 130/06, OSNC 2008/1/1) wyraził pogląd, że w takim przypadku wszystkim powodom łącznie sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika. Do poglądu tego można mieć jednak zastrzeżenia w aktualnym stanie prawnym i Sąd orzekający w sprawie podziela stanowisko przeciwne, które zdaje się już dominować w najnowszych judykatach sądów apelacyjnych (por. wyrok SA w Lublinie z 20.04.2011 r. I ACa 104/11; wyrok SA we Wrocławiu z 8.01.2013 r. I ACa 565/12). O ile w poprzednio obowiązującym stanie prawnym, poczynając od Rozporządzenia MS z 21.12.1967 r. (Dz.U. 1967/48/241), przewidywano (z modyfikacjami), że za prowadzenie sprawy w imieniu kilku osób należy się wynagrodzenie od każdej z nich jedynie wówczas, gdy uzasadnia to szczególne zwiększenie nakładu pracy, o tyle poczynając od Rozporządzenia MS z 12.12.1997 r. (Dz.U. 1997/97/1013 ze zm.), a także w aktualnym Rozporządzeniu MS z 28.09.2002 r. (t.j. Dz.U. 2013/490), zagadnienie to zostało całkowicie pominięte, co przy ogólnym założeniu „racjonalności prawodawcy” nie może być obojętne dla wykładni stosownych przepisów zwłaszcza, gdy żaden z przepisów k.p.c. nie reguluje problematyki wynagrodzenia fachowego pełnomocnika reprezentującego kilka osób w sprawie. Przy milczeniu ustawy, od daty wejścia w życie rozporządzenie z 1997 r. odpadły zatem jedyne normatywne podstawy do ograniczania przyznania wynagrodzenia współuczestnikom reprezentowanym przez jednego pełnomocnika. W konsekwencji, za bardziej uprawniony wydaje się wniosek, że w aktualnym stanie prawnym każdemu z wygrywających proces współuczestników (bez względu na rodzaj współuczestnictwa), reprezentowanych przez jednego radcę prawnego/adwokata, sąd winien zasądzić zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości wynagrodzenia jednego pełnomocnika. Wnioskowanie takie umacnia również treść art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym „strona przegrywająca” proces obowiązana jest zwrócić koszty procesu „przeciwnikowi”, a nie stronie przeciwnej (tak SA w Lublinie w przywołanym wyroku). Zaprezentowana wykładnia przepisów regulujących problematykę zwrotu kosztów procesu jest także aprobowana w doktrynie prawa, negatywnie oceniającej odmienne stanowisko Sądu Najwyższego (por. G.Julke Glosa do uchwały SN z 30.01.2007 r. III CZP 130/06, GSP-Prz.Orz. 2008/3/67).

Zgodnie z żądaniem zawartym w spisie kosztów, powodowie ponieśli koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości po 3600,- zł i po ¼ z kwoty opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa, czyli po 4,25 zł. Pozwany poniósł koszt wynagrodzenia pełnomocnika 3600,- zł oraz 17,- zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, czyli kwoty po 904,25 zł w odniesieniu do każdego z powodów. Łączne koszty procesu poniesione przez pozwanego i poszczególnych powodów wyniosły, zatem $3604,25 + 904,25 = 4508,50$ zł. S. R. winna je ponieść w 25%, czyli kwocie 1127,12 zł, co nakazywało zasądzić na jej rzecz 2477,13 zł. Pozostali powodowie winni ponieść koszty w 37%, czyli w kwotach po 1668,14 zł, co nakazywało zasądzić na ich rzecz po 1936,11 zł.

W toku procesu powódka S. R. była zwolniona z obowiązku uiszczenia opłat w wysokości łącznej 3700,- zł, zaś pozostali powodowie opłat po 3000,- zł. Dodatkowo, mając na względzie fakt, że część wydatków związanych z opiniowaniem biegłego psychologa została tymczasowo pokryta z sum Skarbu Państwa, na rzecz procesu z powództwa A. R. przypada z tego tytułu kwota 423,04 zł, a na rzecz procesu z powództw S. S. (1) i K. R. kwoty po 511,52 zł. W konsekwencji pozostały niepokryte koszty sądowe z powództwa: S. R. – 3700,- zł, A. R. – 3423,04 zł, S. S. (1) – 3511,52 zł, K. R. – 3511,52 zł i na podstawie art. 113 u.k.s.c. od pozwanego należało ściągnąć sumę łączną 9669,41 zł, a pozostałe kwoty w proporcjach, w jakich ulegli w procesie, z roszczeń zasądzonych na rzecz powodów.